

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki (spr.)
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj SSO del. Izabella Dyka
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) w W.

przeciwko (...) S.A. w K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 22 listopada 2018 r. sygn. akt I C 616/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. zasądza od (...) S.A. w K. na rzecz Stowarzyszenia (...) w W. kwotę 1.816,71 zł (jeden tysiąc osiemset szesnaście złotych 71/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot: 605,57 zł od 11 października 2016 r., 605,57 zł od 3 listopada 2016 r., 605,57 zł od 22 listopada 2016 r.;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 708 zł (siedemset osiem złotych) tytułem kosztów procesu.”;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 776 zł (siedemset siedemdziesiąt sześć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Marek Boniecki SSO del. Izabella Dyka

Sygn. akt I ACa 199/19

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 28 lutego 2020 r.

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił powództwo Stowarzyszenia (...) w W. przeciwko (...) S.A. w K. o zapłatę kwoty 1816,71 zł z odsetkami oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że 19 marca 2013 r. pomiędzy powodem a pozwanym zawarta została umowa licencyjna na publiczne odtwarzanie utworów w trakcie imprez organizowanych przez pozwanego, przy muzyce mechanicznej. Z tytułu udzielonej licencji pozwany zobowiązał się przekazywać na rzecz powoda zryczałtowane wynagrodzenie autorskie w wysokości 960 zł za jedną imprezę. Postanowiono, że w ostatnim dniu miesiąca powód będzie wystawiać fakturę VAT za miesięczny okres rozliczeniowy z terminem płatności należności w ciągu 14 dni od wystawienia faktury. W dniu 30 listopada 2016 roku strony podpisały aneks do umowy licencyjnej, zmieniając wysokość opłaty licencyjnej z 960 zł na 467, 67 zł, z mocą obowiązującą od 1 listopada 2016 roku. Pismem z 12 stycznia 2017 r. pozwany zwrócił się do powoda o wskazanie daty, od której obowiązują nowe stawki wynagrodzeń autorskich Stowarzyszenia (...). W treści pisma pozwany podkreślał, że stoi na stanowisku, iż aneks do umowy licencyjnej winien obowiązywać od dnia wejścia w życie nowej tabeli stawek wynagrodzeń. oraz zwrócił się o korektę wszystkich faktur VAT wystawionych po dacie wejścia w życie nowej tabeli. W piśmie z 10 kwietnia 2017 r. powód wzywał pozwanego do uregulowania należności z faktur za imprezy organizowane przez pozwanego, wystawionych m.in. 26 września, 8 października i 7 listopada 2016 r., w związku z zapłatą przez pozwanego należności za 3 imprezy wg stawek niższych. Przed zawarciem umowy z 19 marca 2013 r. ustalenia pomiędzy stronami polegały na tym, że pozwanemu przedstawiono stawki wynagrodzenia za odtwarzanie utworów muzycznych wynikające z tabel obowiązujących w dacie umowy. Z tabel wynikało, że koszt za jedną imprezę, w trakcie której odtwarzano utwory muzyczne podczas meczów, wynosił 960 zł netto. W trakcie obowiązywania umowy strona pozwana nie miała wiedzy, że zmieniły się stawki w tabelach. Po uzyskaniu informacji o zmianie stawek pozwany wystosował do powoda pismo w dniu 18 listopada 2016 r., prosząc o zawarcie aneksu do umowy z uwzględnieniem stawek wynikających z nowych tabel od daty ich obowiązywania. Powód nie wyraził na powyższe zgody. Pozwany zmuszony był podpisać aneks do umowy według treści zaproponowanej przez powoda.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym Sąd Okręgowy powołał się na przepis art. 110¹⁶ prawa autorskiego, uznając jednocześnie, że dochodzenie przez powoda różnicy w wynagrodzeniu za imprezy organizowane przez pozwanego w okresie, w którym obowiązywały już stawki niższe (zgodnie z zatwierdzoną tabelą wynagrodzeń), stanowiło nadużycie prawa podmiotowego i nie powinno – stosownie do art. 5 k.c. uzyskać ochrony.

Wyrok powyższy zaskarżył w całości apelacją powód, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Apelujący zarzucił naruszenie: 1) art. 233 §1 k.p.c. poprzez dokonanie nieprawidłowej oceny dowodów, opartej na przesłankach i okolicznościach z założenia nieprawidłowych i prowadzących do dowolnych wniosków; 2) art. 110¹⁶ ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych – w brzmieniu obowiązującym do 19 lipca 2018 r., polegające na przyjęciu, że zatwierdzenie przez Komisję Prawa Autorskiego orzeczeniem z 10 lipca 2013 r. Tabeli Wynagrodzeń Autorskich Stowarzyszenia (...) na polu eksploatacji „odtwarzanie” odnosi automatyczny skutek prawny co do stosunków prawnych określonych w umowie licencyjnej z 19 marca 2013 r. (zmienionej Aneksem nr (...)) zawartej między stronami, także w sytuacji, gdy umowa licencyjna przewidywała wyższe stawki wynagrodzeń autorskich niż stawki określone w zatwierdzonej Tabeli Wynagrodzeń Autorskich Stowarzyszenia (...); 3) art. 5 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c., polegające na przyjęciu, że dochodzone przez powoda, będącego organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, należnych twórcom utworów chronionych wynagrodzeń z tytułu wykorzystania

przez powoda utworów chronionych na polu eksploatacji „publiczne odtwarzanie”, określonych w umowie licencyjnej zawartej przez strony 19 marca 2013 r., zmienionej Anekssem nr (...) – stanowi nadużycie prawa podmiotowego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Jakkolwiek skarżący podniósł zarzut naruszenia prawa procesowego w postaci ww. przepisu, to w istocie nie dotyczył on okoliczności faktycznych, albowiem te były bezsporne, lecz wyciągniętych przez Sąd wniosków, które należało rozpoznać poprzez pryzmat przepisów prawa materialnego.

Za trafione uznać należało zarzuty naruszenia art. 110¹⁶ ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t. jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 666 ze zm. – dalej: prawo autorskie) oraz art. 5 k.c.

Przede wszystkim dostrzec należy na niekonsekwencję Sądu Okręgowego, który z jednej strony przywołuje pogląd doktryny wskazujący na wiążący dla obu stron charakter stawek ujętych w zatwierdzonych tabelach wynagrodzeń, co sugerować mogłoby nieważność spornego zapisu umowy, z drugiej jako podstawę oddalenia powództwa podaje art. 5 k.c., który może mieć zastosowanie wyłącznie w przypadku, gdy nadużywane prawo wynika z ważnego stosunku umownego. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie może budzić żadnych wątpliwości interpretacyjnych semiimperatywny charakter art. 110¹⁶ ust. 2 prawa autorskiego, który obowiązywał tak w dacie zawarcia umowy między stronami, jak i podpisania aneksu do tejże. Przytoczony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nota bene odosobniony, pogląd oparty był de facto na zasadzie słuszności, a nie literalnym brzmieniu przepisu. Do wniosku takiego prowadzi zresztą jego zestawienie z obecnie obowiązującym art. 81 ust. 2 ustawy z dnia 15 czerwca 2018 r. o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi (Dz. U. z 2018 r., poz. 1293), którą to ustawą uchylono także art. 110¹⁶ ust. 2 prawa autorskiego. W konsekwencji przyjąć należało, że w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawierania umowy, strony mogły umówić się na stawki korzystniejsze dla twórców.

Roszczenie powoda nie narusza także art. 5 k.c. Po pierwsze, Sąd Okręgowy nie wskazał, do naruszenia jakiej konkretnie jego zdaniem zasady współżycia społecznego doszło. Po wtóre, nie można pominąć faktu, że pozwany jest profesjonalnym podmiotem, którego działalność przynajmniej pośrednio wiąże się z szeroko rozumianą rozrywką, przy której korzystanie z utworów artystycznych prawem chronionych jest nie jest rzeczą wyjątkową. Jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji, obowiązująca tabela wynagrodzeń opublikowana została w Biuletynie Informacji publicznej, zgodnie zresztą z art. 110¹³ ust. 7 prawa autorskiego. Pozwany, którego profesjonalny charakter wymaga szczególnego dbania o własne interesy, nie miał więc przeszkód w zapoznaniu się z aktualnie obowiązującymi stawkami. Podkreślenia wymaga, że powód niezwłocznie zareagował na pismo pozwanego o podpisanie aneksu z nowymi stawkami. Co więcej, aneks wprowadzono w życie od początku miesiąca, w którym pozwany zgłosił swoje żądanie. Brak jest w tych okolicznościach podstaw do przyjęcia, że gdyby pozwany wcześniej zażądał zmiany stawek, odmówiono by mu tego. Powód nie miał też obowiązku informowania pozwanego o każdorazowej zmianie stawek.

W świetle powyższych okoliczności uznać należało, że działanie powoda nie nosiło znamion nadużycia prawa podmiotowego.

Wysokość roszczenia była w sprawie bezsporna. Wprawdzie pozwany w sprzeciwie zarzucił niedołączenie do pozwu faktur (dołączonych później), lecz w uzasadnieniu sprzeciwu przyznał, że spór ogniskuje się w istocie wokół zasady, a nie wysokości żądania. Wyjaśnione także zostało, że wszystkie faktury dotyczyły imprez, które odbyły się przed dniem 1 listopada 2016 r. Powództwo podlegało oddaleniu jedynie w niewielkim zakresie co do odsetek. Przy uwzględnieniu

przepisu art. 115 k.c. należność objęta fakturą nr (...) stała się wymagalna 10 października 2016 r., fakturą nr (...) listopada 2016 r., a fakturą nr (...) listopada 2016 r. Roszczenie odsetkowe powstało zatem w dniach następujących po datach wymagalności, zgodnie z art. 481 §1 k.c.

Konsekwencją zmiany wyroku co do meritum była konieczność rozstrzygnięcia o kosztach procesu w oparciu o art. 100 k.p.c. Z uwagi na fakt, że żądanie pozwu zostało uwzględnione niemalże w całości, to pozwany powinien zwrócić powodowi całość kosztów procesu, na które złożyły się: opłata od pozwu, opłata skarbową od pełnomocnictwa oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie powoda ograniczyły się do opłaty od apelacji i wynagrodzenia radcy prawnego przyjęto art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 3 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.)

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Marek Boniecki SSO Izabella Dyka